



Lotnictwo Armii „Pomorze” w 1939 roku

Recenzja książki Bartosza Smykowskiego *Lotnictwo Armii „Pomorze” w kampanii polskiej 1939 roku*, Muzeum Wojsk Lądowych, Bydgoszcz 2017

Muzeum Wojsk Lądowych w Bydgoszczy¹, z filiami w Toruniu (zbiory dotyczące wojsk artyleryjskich i raketowych) i Wrocławiu (zbiory związane z wojska inżynieryjnymi), istnieje od 2010 roku. Od kilku lat prężnie się rozwija: rozbudowuje swoją powierzchnię wystawienniczą, organizuje liczne wystawy czasowe i okolicznościowe, powiększa liczbę eksponatów, wzbogaca ofertę imprez i zajęć o charakterze edukacyjnym (m.in. uruchomiło specjalistyczne zajęcia dla studentów wojskoznawstwa Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie i Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy) oraz prowadzi działalność oświatową, popularyzatorską i patriotyczno-wychowawczą (organizuje popularne pikniki militarne „Bezpieczna Polska”). Obecnie w Polsce ma drugą pod względem wielkości, po Muzeum

¹ Geneza Muzeum Wojsk Lądowych sięga 1973 r., kiedy to w Bydgoszczy powstało Muzeum Tradycji Pomorskiego Okręgu Wojskowego. Początkowo pełniło ono funkcję sali tradycji okręgu, jednak w 1992 r. otrzymało status placówki o charakterze badawczo-naukowym. 31 grudnia 2003 r. zostało przekształcone w Pomorskie Muzeum Wojskowe w Bydgoszczy, w 2007 r. uzyskało status państwowej instytucji kultury, a od 2010 r. działa jako Muzeum Wojsk Lądowych.

Wojska Polskiego w Warszawie, kolekcję militariów. W zbiorach bydgoskiej placówki znajduje się kilkadziesiąt zabytkowych unikatowych czołgów, pojazdów opancerzonych, dział, samochodów i wiele rzadkich egzemplarzy broni.

Muzeum wyróżnia się również tym, że od chwili utworzenia prowadzi prężną działalność wydawniczą. Dotychczas jednak obejmowała ona edycję monografii i dokumentów tematycznie związanych z dziejami wojsk lądowych – polskich i obcych², walk prowadzonych na lądzie od II wojny światowej do czasów współczesnych³, oraz serii studiów poświęconych problematyce historyczno-wojskowej – „Militaria Pomorskie”⁴ i „Wojny i Konflikty Zbrojne po 1945 roku”⁵. Swoistym wyjątkiem w aktywności edytorskiej Muzeum Wojsk Lądowych jest niedawno wydana książka Bartosza Smykowskiego, dotyczy bowiem lotnictwa – lotnictwa jednego ze związków operacyjnych Wojska Polskiego z 1939 roku, mianowicie Armii „Pomorze”. Być może o edycji tej pracy przez Muzeum Wojsk Lądowych przesądziło to, że jest ona poświęcona wydarzeniom, które zaistniały na Pomorzu i Kujawach, czyli na obszarze od przeszło 40 lat będącym pod merytoryczną wojskowo-muzealną kuratelą bydgoskiej placówki. Niewykluczone jednak, że pojawienie się książki Bartosza Smykowskiego na liście publikacji sygnowanych przez muzeum jest sygnałem, iż nie zamierza ono ograniczać się tylko do tematyki wojsk lądowych, lecz w swojej działalności wydawniczej zaczyna obejmować całą szeroko pojętą historię wojskową.

Polska literatura historyczno-wojskowa poświęcona kampanii 1939 roku liczy już kilkanaście tysięcy tytułów – drukowanych zbiorów dokumentów, relacji i wspomnień, syntez, monografii, artykułów naukowych, opracowań przyczynkarskich i prac publicystycznych. W wydanej w 2002 roku specjalnej bibliografii odnotowano 8551 publikacji na ten temat⁶. Obecnie z całą pewnością ich liczba przekroczyła już przeszło 15 tys. tytułów, według stanu na 1 lutego 2014 roku, czyli trzy lata temu, w katalogach Centralnej Biblioteki Wojskowej zapisano bowiem już 14 652 pozycje⁷. Jest to literatura niezwykle bogata i wielowątkowa. Znaczna jej część dotyczy lotnictwa, o czym można się przekonać, wertując wspomnianą bibliografię. Obejmuje ona opracowania, które w całości lub fragmentarycznie odnoszą się do lotnictwa Armii „Pomorze”: przedstawiają jego skład organizacyjny i osobowy oraz działania bojowe w kampanii polskiej 1939 roku. Są także źródła opisowe i opracowania biograficzne poświęcone najwybitniejszym pilotom i obserwatorom pomorskich eskadr i plutonów lotniczych. Jest nawet monografia tego lotnictwa armijnego autorstwa Kazimierza Sławińskiego, wydana w 1992 roku przez Oficynę Wydawniczą „Ajaks” w Pruszkowie⁸. W tej sytuacji

² Vide: W. Jaskulski, *Komendanci Obozu Szkolnego Artylerii / Centrum Wyszkolnienia Artylerii (1922–1927–1939: zarys biografii)*, Bydgoszcz 2012; P. Ochociński, *Departament Artylerii Ministerstwa Spraw Wojskowych 1927–1939*, Bydgoszcz 2015.

³ Ł.M. Nadolski, A. Kaliński, *Bydgoszcz 1945*, Bydgoszcz 2010; wyd. II, poprawione i uzupełnione, Bydgoszcz 2011; Ł.M. Nadolski, *Trzeci blitzkrieg. Inwazja na Kuwejt i bitwa pod Al Khafji*, Bydgoszcz 2014; *15 Dywizja Grenadierów Waffen SS w bitwie o Bydgoszcz – wybór dokumentów*, Łukasz M. Nadolski (red.), Bydgoszcz 2015; *Bitwa o Bydgoszcz 1945. Walki, wspomnienia, relacje*, Łukasz M. Nadolski (red.), Bydgoszcz 2015.

⁴ *Militaria Pomorskie*, T. 1–10, Bydgoszcz 2011–2016.

⁵ *Wojny i konflikty zbrojne po 1945 roku*, T. 1–3, Bydgoszcz 2015–2016.

⁶ *Kampania wrześniowa 1939. Bibliografia*, T. I, II, Warszawa 2002.

⁷ Cz. Grzelak, *Kampania polska 1939 roku w ojczyźnej historiografii*, „Bellona” 2016 nr 4, s. 136.

⁸ K. Sławiński, *Lotnictwo armii „Pomorze”*, Pruszków 1992.

można się zastanawiać, czy uzasadnione było publikowanie kolejnej monografii na temat lotnictwa Armii „Pomorze”.

Nie mam wątpliwości, że decyzja o opublikowaniu takiej pracy była słuszna. Niewielka objętościowo monografia Kazimierza Sławińskiego (liczy zaledwie 111 stron) powstała na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku, czyli prawie trzydzieści lat temu. Wówczas dostęp do materiałów źródłowych przechowywanych w zagranicznych placówkach archiwalnych, bibliotekach i muzeach był jeszcze utrudniony. Sporo kłopotów następczo nawet skompletowanie zagranicznej literatury przedmiotu. Przeszkody te odcisnęły piętno na opracowaniu Kazimierza Sławińskiego. Wykorzystał on niewiele opracowań zwartych (tylko 23 monografie), całkowicie zlekceważył artykuły (nie spożytkował żadnego!), dotarł jedynie do kilkunastu źródeł drukowanych (2 tomy zbiorów dokumentów, 10 źródeł opisowych: wspomnień, relacji, dzienników, pamiętników). Z niejasnych przyczyn pominął monumentalny tom dokumentów i relacji *Wojna obronna Polski 1939. Wybór źródeł*⁹. Jego niewątpliwym sukcesem było natomiast odszukanie żyjących jeszcze wtedy żołnierzy, którzy w 1939 roku walczyli w składzie III dywizjonu myśliwskiego 4 Pułku Lotniczego (141 i 142 eskadra myśliwska). Pułk ten wraz z 42 eskadrą liniową (rozpoznawczą), 43 i 46 eskadrą towarzyszącą (obserwacyjną) oraz plutonami łącznikowymi nr 7 i nr 8 tworzył lotnictwo Armii „Pomorze” pod dowództwem płk. pil. Bolesława Stachonia. Sławiński zebrał relacje ustne od pięciu oficerów obserwatorów, odszukał spisana w grudniu 1939 roku relację por. obs. Tadeusza Gallera z 43 eskadry towarzyszącej (obserwacyjnej) oraz dwóch innych oficerów Armii „Pomorze”: ppłk. Stanisława Janika, dowódcy 2 Batalionu Strzelców, i por. obs. Jana Eichstaedta, oficera 41 eskadry liniowej 4 Pułku Lotniczego w Toruniu, a po mobilizacji dowódcy eskadry łącznikowej (plutony łącznikowe nr 7 i nr 8). Sławińskiemu udało się także dotrzeć do zbiorów dokumentów i relacji przechowywanych w Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Władysława Sikorskiego w Londynie. Jego kwerenda była jednak niepełna. Przejrzenie zgromadzonych w Londynie materiałów dotyczących polskiego lotnictwa w przededniu i w czasie kampanii 1939 roku i wykonanie z nich wyciągów źródłowych wymagało bowiem wiele czasu. Trzydzieści lat temu możliwości kopiowania były znacznie skromniejsze niż dzisiaj.

Tytuł *Lotnictwo Armii „Pomorze” w kampanii polskiej 1939 roku* w pełni odpowiada zawartości monografii, przedstawia ona bowiem losy jednostek lotniczych oddanych do dyspozycji jednego ze związków operacyjnych utworzonych w marcu 1939 roku, w chwili zagrożenia agresją III Rzeszy. W trzech rozdziałach autor prezentuje przygotowania do wojny, a później działania bojowe aż do 18 września 1939 roku, kiedy to nieliczne już załogi próbowały ewakuować się na wschodnie tereny Rzeczypospolitej i dalej do Rumunii.

Rozczarowuje *Wstęp* opracowania, przygotowany przez redakcję (sic!). Wyręczając autora, redakcja komunikuje zdawkowo, że tematem książki są: *walki lotnictwa Armii „Pomorze” w 1939 roku. Autor publikacji Bartosz Smykowski analitycznie spogląda na wydarzenia 1939 roku. Swoje badania oparł na zachowanych polskich dokumentach i bogatej literaturze tematu. Prezentując działania strony niemieckiej, wykorzystał prace Mariusa Emmerlinga, które dokładnie ukazują operacje Luftwaffe (s. 7–8). Bartosz Smykowski napisał tylko półtorastronicowy tekst *Od autora*, w którym tłumaczy, skąd się wzięło jego zainteresowanie*

⁹ *Wojna obronna Polski 1939. Wybór źródeł*, M. Cieplewicz et al. (oprac), Warszawa 1968.

kampanią polską 1939 roku, zwłaszcza lotnictwem. Dopiero w zakończeniu tekstu odautorskiego zajął się kwestiami stricte merytorycznymi, tj. wyjaśnił zakres chronologiczny pracy. Sądzę, że znacznie korzystniejsze dla czytelnika byłoby, gdyby B. Smykowski przygotował klasyczny naukowy wstęp, w którym – zgodnie z zasadami obowiązującymi w publikacjach naukowych – omówiłby cel i zakres pracy: rzeczowy i chronologiczny, scharakteryzował stan i wartość literatury przedmiotu oraz zaprezentował materiał źródłowy, który był przez niego analizowany. Następnie mógłby przedstawić zasadniczy cel monografii i najważniejsze pytania badawcze, na które daje odpowiedź w opracowaniu.

Dzieło Bartosza Smykowskiego powstało na solidnej postawie źródłowej. Autor objął kwerendą zespoły akt związane z dziejami polskiego lotnictwa w kampanii polskiej 1939 roku przechowywane w Londynie, w Instytucie i Muzeum im. gen. W. Sikorskiego. Szczególną uwagę – co oczywiste – zwrócił na akta toruńskiego 4 Pułku Lotniczego i jednostek, które wiosną 1939 roku zostały przydzielone do Armii „Pomorze”. W zespołach tych są materiały niezwykle wartościowe: rozkazy dowódców różnych szczebli, meldunki lotników, telegramy, plany użycia służb lotniczych oraz plany obrony przeciwlotniczej, komunikaty informacyjne dowództwa lotnictwa armii z poszczególnych dni kampanii, a także sprawozdania z przebiegu działań pojedynczych załóg, plutonów i eskadr lotniczych.

Bartosz Smykowski wykorzystał także źródła drukowane: zbiory dokumentów i regulamin lotnictwa oraz drukowane relacje i wspomnienia. Dopełnieniem źródeł są opracowania wykazane w bibliografii, zamieszczonej na końcu dzieła. Żałować należy, że autor nie przeprowadził skrupulatniejszej kwerendy w specjalistycznych periodykach wojskowych i historyczno-wojskowych. Znajduje się w nich sporo publikacji prezentujących sylwetki najwybitniejszych lotników pomorskich i opisujących ich udział w kampanii polskiej 1939 roku. Mam na myśli chociażby wymienionych wcześniej kpt. pil. Floriana Laskowskiego, kpt. pil. Tadeusza Rolskiego i ppor. pil. Stanisława Skalskiego, a także płk. pil. Bolesława Stachonia¹⁰, ppłk. pil. Stanisława Skarżyńskiego¹¹, kpt. pil. Mirosława Leśniewskiego¹² i por. pil. Mariana Pisarka¹³.

Wielokrotnie sygnalizowałem, że podstawowym mankamentem dużej części polskich opracowań na temat kampanii polskiej 1939 roku jest pomijanie lub też bardzo ogólnikowe przedstawianie działań przeciwników: sił zbrojnych III Rzeszy, Rosji sowieckiej i Słowacji.

Zdaję sobie dobrze sprawę, że odtworzenie pełnego obrazu przeciwnika, w tym wypadku niemieckiej Luftwaffe, jest zadaniem trudnym. Kampania 1939 roku zajmuje wiele miejsca

¹⁰ E. Tomkowiak, *Stachoń Bolesław (18 V 1897–4 VII 1941), generał brygady, pilot*, w: *Kawalerowie Virtuti Militari 1792–1945. Słownik biograficzny*, T. 2. 1914–1921, Cz. 1, Koszalin 1991, s. 140–141; T. Kryśka-Karski, S. Żurkowski, *Generałowie Polski Niepodległej*, Warszawa 1991, wyd. II uzup. i poprawione, s. 170; H.P. Kosk, *Stachoń Bolesław Feliks, pilot (1897–1941)*, w: *Generalicja polska. Popularny słownik biograficzny*, T. 2. M-Ż, Pruszków 2001, s. 182. Vide: S. Czumur, W. Wójcik, *Generałowie w stalowych mundurach*, Warszawa 2003; R. Budziński, Z. Otremba, *Z Grudziądza nad Anglię*, Gdańsk 2003.

¹¹ M. Maczuga, *Pamięci Stanisława Skarżyńskiego*, „Polska Zbrojna” 1993 nr 88, s. 4; T. Malinowski, *Skarżyński. Lotnicy święta*, „Lotnictwo” 1993 nr 9, s. 40–42; A. Stomińska, *Sława polskich skrzydeł*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” (Londyn) 1993 nr 27, s. 14; T. Chwałczyk, *Bohater Atlantyku*, „Wiraże” 1992 nr 13, s. 4; idem, *Nad wielką wodą. 100-lecie urodzin Stanisława Skarżyńskiego*, „Wiraże” 1999 nr 11, s. 24; J. Leoniak, *Święto w Warcie. 100. rocznica urodzin ppłk. pil. Stanisława Skarżyńskiego*, „Skrzydła Polska” 1999 nr 8, s. 59–61; J. Raube, *Pamięci sławnego pilota*, „Wiraże” 1999 nr 12, s. 26–27.

¹² E. Tomkowiak, *Leśniewski Mirosław (7 VI 1903–14 IX 1939), kpt. pil.*, w: *Kawalerowie Virtuti Militari 1792–1945. Słownik biograficzny*, T. 2. 1914–1921, Cz. 1, Koszalin 1991, s. 73–74.

¹³ W. Bartosz, *Mjr pil. Marian Pisarek (1912–1942. W 50. rocznicę śmierci)*, „Polska Zbrojna” 1992 nr 83, s. 4.

w historiografii polskiej, lecz znacznie mniej w niemieckiej. Wydaje się to niezrozumiałe, ponieważ w tej pierwszej kampanii II wojny światowej wielkie zwycięstwo odniosła III Rzesza i jej siły zbrojne – Wehrmacht. Polska zaś poniosła w niej klęskę militarną, co w konsekwencji doprowadziło do upadku II Rzeczypospolitej. Można było więc oczekiwać, że historycy polscy będą się starali tę katastrofę polityczną i militarną neglizować, a niemieccy wprost przeciwnie – eksponować odniesiony sukces. Paradoksalnie stało się odwrotnie. Polska literatura historyczno-wojskowa jest pokaźna, natomiast piśmiennictwo niemieckie na ten temat znacznie skromniejsze. Po zakończeniu II wojny światowej historycy niemieccy unikali podejmowania tematów czysto wojskowych, prawdopodobnie z obawy o podejrzenia, że w ten sposób ponownie krzewią militarystykę we własnym społeczeństwie. Ich badania koncentrowały się więc na problemach społeczno-politycznych i ekonomicznych III Rzeszy, kwestiach dotyczących genetyzacji wybuchu wojny, zbrodni wojennych i Holocaustu oraz kolaboracji i ruchu oporu¹⁴.

Chociaż gros historyków niemieckich nie interesowało się stroną czysto militarną II wojny światowej, to jednak były ośrodki naukowe i byli badacze, którzy tę tematykę mimo wszystko podejmowali. Najważniejszą instytucją badawczą stanowił Militärgeschichtliches Forschungsamt we Freiburgu, który w latach 1979–2008 wydawał serię „Das Deutsche Reich und der Zweite Weltkrieg”. To właśnie dzięki nim oraz różnym stowarzyszeniom byłych żołnierzy Wehrmachtu i Waffen-SS wydawano wspomnienia, relacje i dzienniki dowódców i wyższych oficerów (np. Franza Haldera¹⁵, Alberta Kesselringa¹⁶, Hansa Guderiana¹⁷, Ericha Mansteina¹⁸ i Nicolausa von Belowa¹⁹), monografie wielu dywizji, pułków i samodzielnych oddziałów oraz omawiano niektóre operacje i bitwy (m.in. nad Bzurą w 1939 roku²⁰). Znaczna grupa opublikowanych źródeł (zbiory dokumentów, relacje, wspomnienia, dzienniki, pamiętniki, reportaże i doniesienia korespondentów wojennych) oraz opracowań dotyczy działań Luftwaffe i walk powietrznych.

Żałować należy, że B. Smykowski nie skorzystał z możliwości szerszego sięgnięcia do archiwaliów i literatury niemieckiej. Brak kwerendy w niemieckich archiwach można wytłumaczyć problemami logistycznymi i finansowymi, trudno natomiast zrozumieć powierzchowne potraktowanie niemieckiej literatury tematu dostępnej w Polsce. Odtwarzanie działań Luftwaffe tylko na podstawie prac Mariusa Emmerlinga jest bardzo ryzykowne. To w jego książce możemy przeczytać, że mieliśmy *nieudolną armię stworzoną przez groteskowe władze zacofanego państwa*²¹ oraz że walki toczyły się w rejonie *Strasburg (Brodnica)–Graudenz (Grudziądz)–Bromberg (Bydgoszcz) i Thorn (Toruń)*²².

Z dorobku historiografii niemieckiej trzeba korzystać ostrożnie, to oczywiste. Uważnej krytyce muszą być poddane zwłaszcza źródła i opracowania opublikowane w okresie III Rzeszy.

¹⁴ Szerzej: P. Madajczyk, *II wojna światowa w historiografii niemieckiej*, „Dzieje Najnowsze”, R. XLI: 2009 nr 3, s. 59–72.

¹⁵ F. Halder, *Kriegstagebuch. Tägliche Aufzeichnungen des Chefs des Generalstabes des Heeres 1939–1942*, Bd. I. *Vom Polenfeldzug bis zum Ende der Westoffensive (14.8.1939–30.06.1940)*, Stuttgart 1962.

¹⁶ E. Kesselring, *Soldat bis zum letzten Tag*, Bonn 1953.

¹⁷ H. Guderian, *Erinnerungen einer Soldaten*, Bonn 1951.

¹⁸ E. Manstein, *Verlorene Siege*, Bonn 1957.

¹⁹ N. v. Below, *Als Hitlers Adjutant 1937–45*, Mainz 1980.

²⁰ R. Elble, *Die Schlacht an der Bzura im September 1939 aus deutscher und polnischer Sicht*, Freiburg 1975.

²¹ M. Emmerling, *Luftwaffe nad Polską*. Cz. 1. *Jagdfliiger*, s. 111.

²² *Ibidem*, s. 32.

Nie ma najmniejszej wątpliwości, że: *część* [literatury niemieckiej – przyp. W.R.] *wydana jeszcze w czasach hitlerowskich miała na celu gloryfikację kampanii niemieckiej przeciw Polsce, tworzenie mitu o niezwykłości Wehrmachtu oraz wpajanie światu już wtedy przekonania, że winę za wybuch II wojny światowej ponosi Polska, która rzekomo tę wojnę spowodowała*²³.

Jednakże i te publikacje, wyjątkowo tendencyjne i często tworzone tylko w celach polityczno-propagandowych, poddane skrupulatnej i surowej krytyce, stanowią ważne źródło roszszerzające naszą wiedzę faktograficzną. Wśród źródeł i opracowań drukowanych w okresie hitlerowskim są bowiem również prace cenne naukowo, zawierające sporo wyjątkowo ciekawych i ważnych informacji. Do nich z całą pewnością można zaliczyć wydane na przełomie lat 1939 i 1940 tylko do użytku wewnętrznego komunikaty sytuacyjne Oberkommando der Wehrmacht²⁴. Były one opracowywane każdego wieczoru od 1 września do 10 października 1939 roku. Komunikat składał się z trzech części, przedstawiających odrębnie działania wojsk lądowych, Kriegsmarine i Luftwaffe. Z dokumentów tych można wiele dowiedzieć się o organizacji i działaniach Luftwaffe.

Gdyby Bartosz Smykowski zechciał w przyszłości kontynuować badania nad lotnictwem Armii „Pomorze”, to powinien sięgnąć do kilku niemieckich publikacji, według mnie, najciekawszych pod względem zawartości informacyjnej. Chodzi o prace takich autorów jak:

– Herman Adler – omówił między innymi sylwetki polskich samolotów i podał ich charakterystyki techniczne oraz rozmieszczenie polskich lotnisk, zawarł opisy walk na Wybrzeżu i Pomorzu, sprawozdanie z nalotów niemieckich bombowców na polskie lotniska, opisy walk powietrznych, bombardowań linii kolejowych, zasady współpracy Luftwaffe z nacierającymi wojskami lądowymi, a także komunikaty Oberkommando der Wehrmacht o walkach sił powietrznych w Polsce²⁵;

– Jozef Grabler – zebrał wspomnienia niemieckich pilotów²⁶, którzy brali udział w nalotach na punkty obrony Wybrzeża, atakowali obiekty i maszerujące kolumny wojsk na Pomorzu, bombardowali Bydgoszcz, toczyli walki z polskimi myśliwcami nad obszarem Pomorza;

– Albert Benary – podał przykłady wspierania przez niemieckie myśliwce własnej piechoty nacierającej na umocnienia polskie na Pomorzu²⁷,

– Georg Vogel – w czternastym rozdziale swojego opracowania²⁸ zamieścił sprawozdania z przebiegu walk powietrznych stoczonych nad Polską we wrześniu 1939 roku,

– Peter Supf –szczegółowo zobrazował przebieg nalotów 1 września na Puck i Rumień, a potem kolejne ataki na Hel i inne obiekty położone na Wybrzeżu²⁹;

– Wolf Bley³⁰ – zawarł opis bombardowań umocnień polskich na Helu oraz sprawozdanie z ataku Junkersów Ju 87 na Gdynię.

²³ *Polski czyn zbrojny w II wojnie światowej*, T. I. *Wojna obronna Polski 1939*, s. 12.

²⁴ *Der Feldzug in Polen – zusammengestellt auf Grund der Lagerberichte des Oberkommandos der Wehrmacht*, [s.l.], 1939/1940.

²⁵ H. Adler, *Unser Luftwaffe in Polen*, Berlin 1940.

²⁶ J. Grabler, *Mit Bomben und MGs über Polen, Kriegsberichte der Luftwaffe*, Berlin 1939.

²⁷ A. Benary, *Infanteriesturm durch Polen*, Berlin-Lips 1940.

²⁸ G. Vogel, *Der deutsch-polnische Krieg in September 1939*, Breslau 1941.

²⁹ P. Supf, *Luftwaffe schlägt zu! – Der Luftkrieg in Polen*, Berlin 1939.

³⁰ W. Bley, *Mit Mann und Roß und Wagen... Funkberichte aus dem polnischen Feldzug, Leizig 1939*.

Warto wykorzystać również zawartość kilku niemieckich publikacji zbiorowych i albumowych, między innymi:

– *Unsere Flieger über Polen*³¹ – w drugiej części tej pracy major Erich Munschke omawia działania grupy szturmowej Luftwaffe na obszarze między Mławą–Modlinem–Kutnem–Toruniem i Grudziądzem (niezmiernie ciekawy jest opis pracy służb naziemnych Luftwaffe);

– *Deutschland im Kampf*³² – w siódmym rozdziale pierwszej części zostały omówione problemy, z jakimi borykali się piloci, obsługa naziemna i formacje zaopatrzeniowe Luftwaffe podczas kampanii polskiej 1939 roku;

– *Schlag auf Schlag. Die deutsche Luftwaffe in Polen*³³ – zawiera opisy działań Luftwaffe na niemal wszystkich obszarach Rzeczypospolitej w 1939 roku.

Z wydanych po 1945 roku publikacji dotyczących lotnictwa niemieckiego trzeba wskazać na wspomnienia gen. Alberta Kesselringa, w kampanii polskiej 1939 roku dowódcy 1 Floty Powietrznej, która atakowała cele na Wybrzeżu, Pomorzu, Kujawach, a później w centralnej części Rzeczypospolitej. Wspomnienia te ukazały się drukiem w Bonn w 1953 roku pod tytułem *Soldat bis zum letzten Tag*. Łatwo do nich dotrzeć, ponieważ zostały przetłumaczone na język polski i wydane przez Wydawnictwo Bellona³⁴.

W historiografii niemieckiej nie ma całościowego opracowania walk powietrznych stoczonych w kampanii polskiej. W tej sytuacji musimy sięgać po dzieła syntetyczne, w których podano najistotniejsze informacje na ten temat³⁵. Boje powietrzne na interesującym nas obszarze opisał także Cajus Bekker³⁶. W jego książce można znaleźć relację z pierwszego niemieckiego ataku powietrznego II wojny światowej, tj. nalotu na Tczew. Dzieło to przekazało polskiemu czytelnikowi Wydawnictwo Bellona już dziesięć lat temu³⁷. Bartosz Smykowski zauważył je i wykorzystał w swojej monografii.

Ważną część książki B. Smykowskiego stanowi 19 załączników. Znacznie zmniejszają one objętość monografii, gdyż w sposób jednolity i zwarty prezentują obsadę kadrową poszczególnych jednostek polskich oraz w sposób skondensowany ukazują przeciwnika i rezultaty działalności polskich lotników.

Jak ważne jest posługiwanie się prawidłowymi, oficjalnie obowiązującymi nazwami nie trzeba nikogo przekonywać. W książce B. Smykowskiego jest to pewien problem. Początkowo autor używa bowiem nazw 41 i 42 eskadra liniowa oraz 43, 46 i 49 eskadra towarzysząca. Jest to słuszne posunięcie, ponieważ do końca sierpnia 1939 roku takie nazewnictwo obowiązywało. Później jednak się zmieniło. Sygnalizuje to autor na s. 19 w przypisie 31, w którym informuje czytelnika, że: *W trakcie mobilizacji eskadra liniowa przeformowana została na rozpoznawczą, a eskadry towarzyszące na obserwacyjne*. Żałować jednak należy, że

³¹ *Unsere Flieger über Polen. Vier Frontoffiziere berichten Eingeführt und betreut von General der Flieger Keßelring*, Berlin 1939.

³² *Deutschland im Kampf*, T. I, cz. 1–3, Berlin 1944.

³³ *Schlag auf Schlag. Die deutsche Luftwaffe in Polen. Ein Tatsachenbericht in Bild und Wort*, Berlin 1939.

³⁴ A. Kesselring, *Żołnierz do końca*, Warszawa 1996.

³⁵ Vide: *Die Verbände der Luftwaffe 1935–1945. Gliederungen und Kurzchroniken. Eine Dokumentation*, Stuttgart 1976; J. Piekałkiewicz, *Luftkrieg 1939–1945*, München 1978; G. Tessin, *Verbände und Truppen der deutschen Wehrmacht und Waffen-SS im Zweiten Weltkrieg*, 17 Bände, Osnabrück 1965–2002.

³⁶ C. Bekker, *Angriffshöhe 4000. Ein Kriegstagebuch der deutschen Luftwaffe*, Oldenburg und Hamburg 1964.

³⁷ Idem, *Atak na wysokości 4000. Dziennik wojenny niemieckiej Luftwaffe 1939–1945*, Warszawa 1999.

nie uwzględnił tego w aneksach. Tam najpierw natrafimy na załącznik 4 zatytułowany *Personel 42 eskadry rozpoznawczej*, a następnie na załącznik 5 nazwany *Obsada kadrowa 43 i 46 eskadry obserwacyjnej*. Problem można było łatwo rozwiązać uzupełniając nagłówki wspomnianych załączników. Po tym zabiegu wyglądałyby one następująco: Załącznik 4. *Personel 42 eskadry rozpoznawczej (do 31 sierpnia 1939 roku eskadry liniowej)* i Załącznik 5. *Obsada kadrowa 43 i 46 eskadry obserwacyjnej (do 31 sierpnia eskadry towarzyszącej)*.

Coraz mniej autorów rozpraw naukowych i prac popularnonaukowych przestrzega zasady obliwającej do podania pełnych danych personalnych osoby wymienianej w publikacji po raz pierwszy. Jest to istotne zwłaszcza w pracach o charakterze historyczno-wojskowym, traktujących o osobach, które mają stopnie wojskowe i pełnią najrozmaitsze funkcje. Pod tym względem praca B. Smykowskiego może być prezentowana jako wzorowa. Autor z żelazną konsekwencją bowiem zasadę tę stosuje.

Coraz rzadziej prace naukowe wydawane w naszym kraju zawierają indeks osób i indeks nazw geograficznych. Dawniej zamieszczenie takich indeksów było regułą, a one same zaś stanowiły immanentną część publikacji. Z doświadczenia wiem, jak bardzo są one przydatne. Na szczęście Bartosz Smykowski i edytor książki nie podążyli za „nowymi” trendami i źle pojętymi oszczędnościami i zaopatrzyli monografię we wspomniane indeksy.

Zadania, organizację oraz przygotowanie służby lotnictwa Armii „Pomorze” B. Smykowski prezentuje, opierając się tylko na jednym artykule³⁸. Kwestie te można było przedstawić znacznie pełniej, sięgnawszy do dwóch polskich rozpraw³⁹.

W monografii, prawdopodobnie przez pośpiech, autor na s. 24 napisał, że *trzymiesięczny zapas strategiczny znajdował się w gestii Oddziału IV Sztabu Generalnego*. W 1939 roku nie było w Polsce Sztabu Generalnego, lecz był Sztab Główny.

Monografia Bartosza Smykowskiego pod względem merytorycznym, metodologicznym i warsztatowym wyraźnie wyróżnia się spośród współcześnie drukowanych prac naukowych. Ich autorzy nie potrafią bowiem krytycznie zinterpretować źródeł, wyjaśnić podstawowych faktów, dokonać ich uogólnienia i syntezy historiograficznej. Są też wyjątkowo nieporadni w posługiwaniu się warsztatem historycznym: nie odróżniają źródła od opracowania, nie wiedzą, co to jest zespół akt, nie potrafią poprawnie sporządzić przypisu. Pochwalić więc trzeba B. Smykowskiego za formę opracowania: dobry, komunikatywny język przekazu, konsekwentne wnioskowanie, czytelne mapy (szkice) ułatwiające recepcję tekstu. Autor nie stroi od opisywania przykrych i smutnych faktów, nie wybiela kontrowersyjnych decyzji, w kilku przypadkach nawet karygodnie złych, pokazuje zarazem, że lotnicy przydzieleni w 1939 roku do Armii „Pomorze” starali się – często ryzykując własnym życiem – spełnić swoją żołnierską powinność.

prof. zw. dr hab. Waldemar Rezmer

³⁸ M. Skarżyński, *Zaopatrywanie polskich jednostek lotniczych w czasie wojny obronnej w materiały pędne i smary*, „Przeгляд Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej” 2001 nr 1, s. 87–91.

³⁹ W. Rezmer, *Operacyjna służba sztabów Wojska Polskiego w 1939 roku. Organizacja. Zasady funkcjonowania. Przygotowanie do wojny*, Toruń 1993, wyd II, Warszawa 2010; A. Nawrocki, *Zabezpieczenie logistyczne wojsk lądowych Sił Zbrojnych II RP w latach 1936–1939*, Warszawa 2002.